

Kawaler z Koszalina z orderem od dzieci

Koszalin

To było ważne wydarzenie dla koszalińskiego oddziału Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, ale przede wszystkim dla samego prezesa oddziału Henryka Zabrockiego - w piątek otrzymał on bowiem Order Uśmiechu, odznaczenie przyznawane przez najmłodszych.

- Czuję dumę, radość, satysfakcję, szczęście - mówił wyróżniony tym szczególnym orderem Henryk Zabrocki. - To było moje marzenie. Ale zawsze powtarzam: mam szczęście do ludzi i to dzięki temu udaje mi się zrobić to wszystko, co robię.

Henryk Zabrocki znalazł się wśród 10 osób wyróżnionych przez Międzynarodową Kapitułę Orderem Uśmiechu. Do tej pory na całym świecie taki order otrzymało około 900 osób. A dodajmy, że odznaczenie jest nadawane od 1968 roku za działania przynoszące dzieciom radość, za - jak mówił wczoraj Marek Michalak, przewodniczący Międzynarodowej Kapituły Or-



Henryk Zabrocki otrzymał Order Uśmiechu - oczywiście podczas uroczystości obowiązkowo musiał wypić sok z cytryny, po czym uśmiechnąć się

deru Uśmiechu i zarazem były Rzecznik Praw Dziecka - serce okazywane dzieciom i tworzenie dla nich lepszego świata. Wśród wyróżnionych są m. in.: Astrid Lindgren, Jolanta Kwaśniewska, Ewa Szelburg - Zarembina, Matka Teresa z Kalkuty, Irena Sendlerowa, ale też z Koszalina - poseł Kukiz'15 i społecznik - Stefan Romecki. Kawalerami Orderu Uśmiechu byli również nieżyjący kardynał

Ignacy Jeż oraz Marian Marchow, prezes Koszalińskiego Towarzystwa Trzeźwości. Co ważne - Order Uśmiechu jest przyznawany wyłącznie na wniosek dzieci, a wnioski rozpatruje 55-osobowa kapituła, w której zasiadają przedstawiciele z całego świata.

Marzena Sutryk

Więcej w piątek w tygodniku Głos Koszalina